

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 5 Grudnia r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Najwyższe ukazy wydane do Rządzącego Senatu.

Dnia 17 października: „Dla niedogodności odkrytych przez doświadczenie w istniejących przywilejach, o zawieraniu umów między Skarbem a prywatnymi osobami, zlecono było osobno ustanowionemu komitetowi, rozważyć rzeczne prawidła, i uczynić w nich potrzebne zgodzenie. Na skutek tego komitet ułożył ustawę, która po wniesieniu na Radę Państwa, została przez nią przezyrana i przedstawiona NAM do zatwierdzenia.

Znając, że połączenie w jednej ustawie wszystkich prawideł do zawierania umów na podroby, dostarczenia, dostawy, na dzierżawę czynszowych artykułów i na sprzedaż z aukcyi skarbowych ruchomych własności, postuży do jednostajnego i porządniejszego odbywania tego rodzaju działań, uznaliśmy za dobrą, pomienioną ustawę zatwierdzić, i przesyłając do Rządzącego Senatu Rozkazujemy przyprowadzić ją do należytego wypełnienia.” (.)

— Wyciąg z otrzymanych ostatecznie od miejscowych zwierzchności doniesień o biegu choroby Cholery — Przysłany od P. Sankt - Petersburskiego Woennego Jenerał - Gubernatora.

(Ciąg 2gi).

W gubernii Słobodzko - Ukraińskiej. W mieście Iziumie od dnia 29go sierpnia do 3go października chorych na Cholerę było płci męskiej 113, żeńskiej 99, z których:

Wyzdrowiało	Umarło
mężczyz. kobiet. mężczyz. kobiet.	
46 42	66 58

Od dnia 3go października chorych ani umarłych z cholery nie było, uczynione więc zostało rozporządzenie względem zdjęcia z miasta kordonu,

W powiecie Iziumskim do dnia 13 października na cholerę.

	zacho- rowało	wyzdro- wiało.	umarło.
We wsiach Stratitatorce	7	2	2
— — Buhaiewce	5	2	5
— — Komarówce	6	6	—
— — Lewkowce	6	3	—
— — Dalczyńkale	17	6	6

We wsiach Samowce i Małey Komyszewasie od dnia 7 do 13 października chorych na Cholerę nie było.

W mieście Charkowie od dnia 12go do 19go października zachorowało na cholerę 150 osób, z których, i z pozostałych do dnia 12go 99 osób, wyzdrowiało 72, umarło 82.

Charkowskiego powiatu we wsiach Berezo-
wém z pozostałych 12 chorych do dnia 19 października wyzdrowiało 10 osób; i w Bolszych-
Prochodach pozostałe 6 osób chorych także wyzdrowiały; nowo zaś chorych, ani w tych wioskach, ani w słobodzie Derkaczach, gdzie także była Cholera, nie było; w słobodzie zaś Olszaney zachorowały i umarły 3 osoby, a we wsi Babaiach zachorowało 2 i umarło 2.

Wołczańskiego powiatu we wsi Warwarowce Cholera zupełnie ustała, a w słobodzie Nikołaiówce z pozostałych uprzednio chorych na nią umarły 3 osoby.

(a) Ustawa ta jest wydrukowana i rozestana przy Nrze 47mym Sankt - Petersburskiej gazety Senackiej w oddzielnym exemplarzu.

W mieście Czuguiewie i w okręgu osady wojennej, oraz we wsi Wołochowém od dnia 11go do 15 października zachorowało 20, wyzdrowiało 5, a umarło 11 osób.

Mimo tego cholera znowu się okazała:

W Iziumskim powiecie, we wsiach: Pryhodney, Pieskach, Szczerowém, Iwanowce i Barwienkiney, w których od dnia 7go do dnia 10go października zachorowało 18, wyzdrowiało 1, a umarło 9 osób.

W Charkowskim powiecie we wsi Osnowie zachorowało 8, wyzdrowiało 2, a umarło 5 osób.

W Kupiańskim powiecie we wsi Senichie umarły 3 osoby:

W Bohoduchowskim powiecie we wsi Lutowce od dnia 7go do 18go października zachorowało 86, wyzdrowiało 23, a umarło 29 osób.

W Achtyrskim powiecie we wsi Żychaytowce od dnia 11 do 17go października zachorowało i umarło 5 osób.

W powiecie Starobielskim Biełowodskiej Sztuteryiney włości w nadetatowém mieście Biełowodsku od dnia 4 do 7 października zachorowało 44, wyzdrowiało 7, a umarło 8 osób.

W Gubernii Wołogodzkiej, w mieście Wołogdzie okazała się dnia 26go tegoż miesiąca cholera, z której zachorowało 9, umarło 6, a pozostały chore 3 osoby. Należyte środki ostrożności zostały użyte; miasto niezwłocznie zostanie okordonowane, i będą urządzono czasowe lazarety.

W Gubernii Nowgorodzkiej, do dnia 25go tego miesiąca zostawało chorych na Cholerę w Sominie tylko 4 osób, które wszystkie czynią nadzieję powrotu do zdrowia.

W Gubernii Tauryckiej podług wiadomości otrzymanych z Sewastopola od dowodzącego Czarnomorską flotą dnia 20 października, z liczby chorych na Cholerę przybyłych dnia 5 października z Nikołaiewa, do Sewastopolskiego portu na statku transportowym Kipsie 7 osób z rang niższych umarła 1, pozostałe zaś zupełnie wyzdrowiały. (d.c.n.) (G.S.P.)

ANGLIA.

Londyn dnia 21 listopada.

Papiery publiczne. Konsolidy, 83; rossyyskie, 96½; hiszpańskie 14½; greckie, 23; meksykańskie, 35½.

PARLAMENT.

Izba Parów; posiedzenie dnia 15 listopada. Lord kanclerz, lord Lindhurst, przekładał pierwsze odczytanie bilu względem reieneyi, oświadczył, iż on i jego koledzy za rzecz potrzebną uznali, ułożyć ten bil, iak można nayprościej, oraz przytoczyć w nim prawa, iuż mające moc swoją, i konstytucyą kraju. Stosownie do tych praw, małoletność kobiety w Anglii, następczyni lub dziedziczki tronu, ponieważ się kończy z rokiem 18tym, a Xiężniczka Wiktorya, córka Xiężney Kent i domniemana dziedziczka tronu, ma tylko 12 lat wieku swojego; ministrowie załém, w przypadku smutnego zgonu Króla, przekładał umieścić Xiężniczkę Wiktoryę pod opieką, a królestwo pod reienyą Xiężney Kent, której zacny charakter i czułe starania około iey córki zaręczają krajowi reienyą macierzyńską. Nadto, w bilu tym powinno być zastrzeżoném; iż, ieśliby Królowa terażniejsza po śmierci Króla wydała na świat syna, do Jey Królewskiej Mości przeydzie prawo opieki i reieneyi, w czasie małoletności następcy tronu.

„Dostyc godna uwagi, przydał mówca, że w całej historii angielskiej, od zawojowania Normandyi, aż do dni naszych, nie ma przykładu, ażeby domniemany dziedzic urodził się na świat po śmierci Króla panującego; we Francyi taki wypadek zdarzył się dwa razy; lecz rządzące tym krajem prawa tek się od naszych różnią, iż nie można nam uważać ich za jakiś akt poprzedniczy, ani też wyprowadzać zeń jakiego zastosowania. Następnie więc, iedyną rzeczą, jakiej rozsądniej się możemy, jest: nie naznaczać reieney przy-padkowej, która by w imieniu domniemanej dziedziczki władzę sprawowała, i którejby władza ta została odjęta w chwili narodzenia się syna po śmierci Króla. Taka przezorność może być doskonale się zgadzająca z fundamentalną zasadą naszego prawodawstwa, które stanowi, iż tron nigdy nie jest próżniącym, że oraz Król nigdy nie umiera; zasada ściśle zachowywana przez nasz sąd sprawiedliwości, który wszystkie swoje wyroki, tak w materii cywilnej, iako i kryminalnej, statecznie wydaie w imieniu Króla W. Brytanii. Raz pierwszy odbyło się odczytanie tego bilu.

Izba niższa. Podanie listy cywilnej, której szczegóły kanclerz skarbu przedłożył na posiedzeniu dnia 12, obudziło żwawe odzywianie się ze strony lorda *Althorp*, *Sir H. Parnella*, *P. Hume*, *P. Brougham* i lorda *Palmerstona*, którzy wszyscy zbiegali zwyczaj głosowania na trwałość całego panowania pewnych approbacy rachunkowych takich, któreby niepowinny bynajmniej składać części listy cywilnej, gdyż przedmiotem ich są wydatki w interesach publicznych, iak na przykład: dyplomatycznych agentów; oraz opłaty wielu oficerów wyższych kraiu, pensye, i t. d., wszystko to, iako rzeczy zupełnie się nie ty-czące osoby Króla lub prywatnej jego służby. Potrzeba wprowadzenia ścisłej oszczędności do wszystkich odnóg służby publicznej wkłada na parlament obowiązek opierania się głosowaniu, które iemu odeymnie całą kontrolę tak znacznej masy wydatków; gdyż w summie 970,000 funt. szterl., żądanej na listę cywilną, tylko 450,000 f. szter. są rzeczywiście przeznaczone na dostarczenie Królowi środków utrzymania świetności i godności jego dostojenstwa, a nadto jeszcze część tej summy ostatniej jest zastosowaną do wydatków, od tego celu odrębnych. *P. Hume* szczególnie się żalił na pensye listy cywilnej, które, zdaniem jego, powinnyby tylko być odliczanemi z oszczędzeń kassy prywatnej, której też żąda on naysilniejszego przejrzenia przez szczególny iaki komitet.

— *P. Brougham* powstał przeciw zwikłaniu, iakie w rachunkach stanu czyniła mieszani-na allokacy, z których się składała lista cywil-na; mieszani-na, która nastrocza inną jeszcze nie-dorzeczność, to jest, niedorzeczność nasuwania o-sobom źle wiedzącym, lub mającym złe zamiary, zręczność czynienia zażaleń przeciw ogromności summ, dla Króla potwierdzonych na wydatki fa-milii jego, gdy tymczasem tych allokacyi więk-szość jest używaną na wydatki publiczne. Mów-ca, przystępując potem do kwestyi, względem dzie-dzicznych korony dochodów, żywy czyni zarzut ministeryum angielskiemu, iż mowę z tronu wy-tłumaczyło w sposób nakazujący wierzyć, że cał-kowitość tych dochodów jest zaniedbaną, gdy tym-czasem dochody ziem: *Lancastre* i *Cornouailles* są zachowane. *Sir Robert Peel* żwawo na ten zarzut odpowiedział, opierając się na wyrażeniach mowy z tronu, po ustaleniu ostatniej listy cy-wilnej, r. 1820; na wyrażeniach zupełnie podob-nych do tych, które mówiący cytował, a które ie-dnakże ani wspomniaty wtedy o zaniedbaniu do-chodów ziem *Lancastre*. Te uwagi ministra dały do bardzo uszczypliwej odpowiedzi pochop *P. Brougham*, którego mowa kilkakrotnie obu-dzała w zgromadzeniu śmiech z uśmiech ministrów. *Sir H. Parnell* stanowczo oświadczył, iż ma ża-dać przejrzenia propozycyi kanclerza skarbu przez szczególny komitet. (Wiadomo, że propozycja ta

została przyjęta na posiedzeniu dnia 15, większo-ścią 233 głosów przeciw 204, pomimo wszelkich usiłowań kanclerza skarbu, wspieranego przez *PP. Calcraft* i *Herries*. Dzienniki umieściły listę dzie-więciu członków strony przeciwney, którzy w tej okoliczności nie mogli głosować; oddaliwszy się na chwilę z sali, a zapewne byłiby doprowadzili do 38 głosów większości 29ciu przeciw ministeryum. Tego posiedzenia wypadki są już wiadome.)

— Zapewniają, iż tymczasowego rządu Bru-xelskiego odpowiedź na zawiadomienia *PP. Cartwright* i *Bresson* nie uczyniła zadowolenia, i że wspomnieni kommissarze znowu zostali wysłani-mi do *Bruxelli*.

— Z prowincyi otrzymano smutne wiadomo-ści. Pożary nie ustają w hrabstwach: *Kent*, *Sussex* i *Surrey*, a nawet rozciągnęły się do *Hamp-shire*; coraz większe zachodzi podeyrzenie o spisek. Burzliwe sceny znowu się wydarzyły w *Carlisle*. W *Rochester* nayszczerniejsi mieszkańcy mieli zgromadzenie, na którym postanowiono, iż, w tem-niejszych okolicznościach, właściciele i duchow-ięństwo powinni zaprzestać balów i wybierać dziesięciny, a tym sposobem zrobić ulgę dzierżaw-com. (*J.d.S.P.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 22 listopada.

Postanowieniem królewskim, pod datą 12 tego miesiąca, marszałek-polny, *Gentil-Saint-Al-phons*, został wyniesiony na stopień ienerała po-rucznika.

— Doniesienie wysłane z *Bayonny* zawiadamia, iż 300 wychodców hiszpańskich, między którymi jest 30 ienerałów i wyższych officerów, udali się do *Périgueux*.

— *Monitor*, pod datą 17 listopada, umieścił roz-kaz względem utworzenia korpusu inżynierów. Komplet officerów sztabu korpusu inżynierii ma wynosić około 380; to jest: 130 kapitanów 1szej klasy, oraz 130tu 2giej klasy, i poruczników. Każdy z trzech półków inżynierii będzie powięk-szony dwiema kompaniami saperów; następnie więc, każdy batalion będzie się składał z 8 kompanii czynnych, zamiast 7miu. Skutkiem tych rozpo-rządzeń, ogół trzech tych półków wyniesie 252 officerów, 7416 ludzi wojsk na stopie wojennej, a 228 officerów i 5040 ludzi wojsk na stopie po-koju.

— Komitet fortyfikacyyny ministeryum woj-ny ofiarował książęciu *Angoulême* atlas twierdz Francyi. Gdy to nader ważne dzieło zostało przez tego książęcia wręczone ienerał-porucznikowi, xię-ciu *Escars*, ten, na żądanie marszałka hrabi *Gérard*, pospieszył z jego przesłaniem. Atlas ten zo-stał potym złożony w składzie fortyfikacyynym. (*J.d.S.P.*)

SPRAWY PIRENEJSKIE.

Bayonna d. 11 listopada.

Wychodcom hiszpańskim, którzy się znay-dują w naszym mieście, urządzenie rozkazano usta-pić z niego jutro; rzecz do prawdy podobna, iż pod-preffekt będzie musiał użyć siły. Do *Pary-ża* udała się deputacja z miasta naszego, iżby zło-żyć powinszowanie *P. Lafitte*; poruczono iey ta-koż podać petycyą, w której wielu znakomit-szych mieszkańców prosi, iżby wychodcy hisz-pańscy nie byli turbowanymi.

Dnia 12 listopada. Prawdziwym *Miny* zwy-cięzcą jest *Llauder*, Jeneralny - kapitan Nawarry, prowincyi tworzącej nieiakaś rzeczpospolitą, i używającej, tak wiele przywilejów, iż nie przy-muie nowości, iakie powstańcy chcą wprowadzić. Pod-preffekt otrzymał z *Paryża* rozkaz, ażeby przy-spieszył odjazd wszystkich wychodców hiszpań-skich do *Bourges*. Otrzymaliśmy wiadomość, że *Gurrea* musiał przez dolinę *Aran* ustąpić do Francyi. (*J.d.S.P.*)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

(*Wyiątek z listu pisanego z Antwerpii pod dniem 10go listopada.*)

(Sądzimy za rzecz przyzwoitą wystawić przed

eczy naszych czytelników list ten, który nam został przysłany, a który maluje obraz niemniej prawdziwy, iak zasmucający nieszczęść Belgium, skutków ostatniej rewolucyi.)

„Za powrotem do mojej oyczyzny, po niebytności w niej około trzech miesięcy, zaledwo mogłem uwierzyć okropnym przemianom, którym podległo Belgium w tak krótkim przeciągu czasu: iak rozpoznać w tym nieszczęśliwym kraju, okolice, które przed kilką tygodniami zostawiłem w tak kwitnącym stanie? W żadney epoce iego historyi, Belgium nie posiadało więcej zasad i zabezpieczenia pomyslnego stanu, iak za dni naszych. Czynność iego rękodzielne go przemysłu, któremu przykład i wpływ iego sąsiadów, dały tak silny popęd, doszedł do takiego stopnia, iż mógł ubiegać się o pierwszeństwo z przemysłem narodów, które naywyżey postąpiły w zawodzie przemysłowym; niektóre nawet gałęzie, liczne fabryki sukna, korónek, drukarnie, przedziałnie bawełny, otrzymały, przez udoskonalenie i taniłość swoich wyrobów, znakomitą przewagę, która zdawała się wzrastać codziennie. Co większa, bogate w swoim rolnictwie, które żyźność iego ziemi i trudy pracowitych mieszkańców, doprowadziły do wysokiego doskonałości stopnia, Belgium, mogąc zaspokoić samo przez się wszystkie swoje potrzeby, znajdowało jeszcze środki opatrywania potrzeb Hollandyi, której związek z iego prowincjami nastroczał łatwy i korzystny odbyt, tak na wyroby rękodzielne, iako też na surowe materiały, w które one obfitowały, oraz zapewniał im dobroczynną protekcya oycowskiego rządu.

„Coż widzimy teraz w Belgium? Nieład i bezład we wszystkich częściach budowy towarzyskiej! Po wsiach spustoszone pola i zostawione bez uprawy, dzierżawcy zmuszeni przez kupy zbrojne ustępować swoje zapasy żywności, a nawet zasiewy podług arbitralney ceny, a kraj, ieden z nayobfitszych w zboże, zmuszony już jest udawać się do cudzoziemców dla uniknienia głędy; lasy krajowe, kosztowny zakład bogactwa publicznego, marnotrawione są bezkarnie, i zagrożone są rychłym zniszczeniem. — Bruxella, niedawno tak kwitnąca, pobyt i siedlisko wielkiej liczby cudzoziemców, którzy tu obracali niezmiernymi bogactwami, Bruxella nam wystawia swoje naypiękniejsze kwartaty zeszpecone przez spalone lub zniszczone budowy, ulice iey odarte z bruku, wiele z przedniejszych gmachów zruynowanych, wspaniałe iey przechadzki spustoszone, iey liczne składki zamknięte, większa część iey ludności pozostała bez sposobu utrzymania się, iey warstwy opuszczone; taki jest teraz stan iedney ze stolio, mogącey się mieścić w rzędzie nayświetniejszych w Europie. — Antwerpia, śródek tylu bogactw i tak obszernego handlu, zda się swoją pomyslnością nawet, obudzać nienasyconą chciwość buntowników, przybyłych z Leodyum i Bruxelli, dla uczynienia w potrzebie prawney obrony zniszczenia tego pięknego miasta: towary szacowane wiele milionów, zwiezione ze wszystkich końców świata do iednego składu, który, zdawało się, powinienby zapewniać ich całość, staia się pastwą płomieni; arsenał cały ze wszystkimi swemi zapasami, tamy nawet zbudowane wielkim kosztem dla zabezpieczenia kraju, wszystko to stało się ofiarą powszechnego zniszczenia, które sprawili nam mniemani przyjaciele naszej oyczyzny; mimo obecności iednego z ich dowódców, drugie miasto kwitnące *Brugę*, wystawione jest na niesłychane spustoszenie, a przez noc całą na wszystkie okropności powszechnego rabunku. *Gandawa* widzi naypiękniejsze swoje rękodzielnie opuszczone, sama nawet fabryka *P. Cockerell* opuszczona jest od 3000 rzemieślników, których ten szanowny fabrykant zmuszony był odprawić od razu. *Werwiers* widzi niezmierną liczbę zniszczonych na swoich warsztatach machin, i swoje piękne fabryki sukienne, których liczba wzrastała codziennie, z łaski iego kredytu i łatwości odbytu, błąszące się w pożarach, które nie oszczędzają domów spokojnych fabrykantów, które nie oszczędzały domów ministra królewskiego,

ani prywatnych osób nienawidzianych od ludu. Niszczący potok nie daie względu ani na fabryki bro ni w *Leodyum*, ni na browary *Lowanium*, ni na dwie piękne drukarnie bawełniane *PP. Barthe i Wilsona*, zupełnie zniszczone w portach *Bruxelli*, ni na kopalnie węgla w okolicach *Mons*, ani na wspaniałe huty *P. Desgorges*, szacowane wyżey miliona, a którym użyteczna budowa dróg o żelaznych kolejach, tylko co ukończona, obiecywała podwojenie czynności; przeciwnie dobrodzieystwo to służy za pozor do zburzenia, iż to iakoby zmniejszyło użycie koni przewozowych! Tak więc zniszczonych jest albo zburzonych tyle zakładów przemysłowych, które stanowiły nasze bogactwo i naszą sławę, a liczni robotnicy, przyprowadzeni do głędy, albo przyciśnieni są potrzebą, oddawać się naywystępniejszym samowolnościom. Łupieztwo, które się stało iedynym źródłem tey tłuszczy hultaiów i rzemieślników bez roboty, rozciąga się nawet w woysku naszych sławnych wodzów, którzy muszą się zgadzać na środki gwałtu, nakazane przez władzę, iż właśni ich żołnierze przywłaszczają sobie i przedają na swoją korzyść sprzęty i konie, które im są dostarczane. W całym prawie kraju, mieszkańcy oderwani od swoich zatrudnień lub od swoich interesów, do służby w gwardiach mieskich lub gminnych. Wszędzie upadek zupełny przemysłu, kredytu, zaufania, zatamowanie zupełne w interesach, straty niezmiernie i nienagrodzone dla handlu; nakoniec nieład powszechny, który, znosząc komory belgickie, otwiera wstęp przywozowi nieograniczonemu płodów rękodzielnych zagranicznych, gdy tymczasem zamknięcie komor i portów hollenderskich tamuje odbyt naszych i zadaie ostatni cios naszemu przemysłowi.

„Taki jest stan oplakany, który przedstawia teraz nieszczęśliwa moja oyczyzna; taka jest przepaść, w którą wtrąciłią związek ludzi dumnych, albo awanturników zagranicznych, *Potterowie, Tielemanowie, Melinetowie, van Halenowie*, którzy z wymyślonemi przez się planami nieograniczoney wolności, nanieśli nam wymuszone pożyczki, tak nazwane odrodzenie się, które zniszczyło wszystko, a nie nie potrafiło odbudować, mniemaną reformę, otwierającą wrota dotąd nieznanym nadużyciom, nakoniec omamienie bytu narodowego, które sprawiło zburzenie wszystkich bytów. (*J.d.S.P.*)

Haga dnia 22 listopada.

Mieszkańcy *Antwerpii* złożyli sumę 110,000 złotych hollenderskich, dla utrzymania żon i dzieci ochotników, gdy ci będą nieobecnymi.

— *Dziennik Antwerpski* zapewnia, iż przedsięwzięto środki do budowania składowego gmachu, dopóki by tego dozwalała pora roku; co nie iakąs czyni nadzieję, iż handel antwerpski przeżyje wielką polityczną rewolucyą, która zmieniła rząd prowincyy belgickich.

— Rocznica narodzin Królowey *Jejmości* była tu obchodzoną dnia 18; u dworu była wielka parada i obiad.

— Podług dziennika, wychodzącego w *Hadze*, *J. K. Mość* na czas nieiaki zaradził nagłym potrzebom skarbu, przez zapomogę ze swojej własney kassy, sprowadziwszy z Londynu sztaby złotych, z których wyddzie monety na kilka milionów złotych hollenderskich.

— Na posiedzeniu dnia 17 drugiej izby stanów-jeneralnych, gdy *P. Prezydent, van Toulon*, zawiadomił, iż oddział śródkowy jest gotów złożyć swój raport o nowym projekcie do prawa, względem potrzeb kraju, postanowił wysłuchać tego raportu; rozprawy miały się zacząć dnia 19.

— Izba pierwsza, na posiedzeniu dnia 18, przyjęła projekta do praw: względem nadzwyczajnego podatku, i tymczasowego budżetu na rok 1851.

— *Gazeta Staats-Courant* zawiadamia, iż twierdza *Nimega* została, dnia 17, ogłoszoną w stanie oblężenia.

— Podług otrzymanych z Bredy wiadomości, pod datą 17, powstańcy prawie zupełnie ustąpili z *Westwesel*. Nasze, zatył wojska natychmiast wyszły z *Gross-Zundert*, i ruchomemi dwiema kolumnami pociągnęły: z których jedna, pod rozkazami Xiążęcia *Sasko-Weymarskiego*, udała się do *Tilburg*, gdzie ma zabawić tylko jeden dzień; iey przeznaczenie ostateczne wiadomem nie iest. Mówią, iż powstańcy, którzy się znajdowali w *Westwezel* z pólkownikiem *Mellinet*, wyruszyli do *Hooghstraten* zapewne dla zagrożenia miastu *Tilburgowi*. Nasze przed-pocztę znajdując się w *Rysbergu*. Zdaie się, iż woyskom Belgickim zostało ogłoszonem zawieszenie broni; co do naszych, nie ieszcze im nie obwieszczone. (*J.d.S.P.*)

Bruxella dnia 21 listopada.

Na posiedzeniu kongressu, dnia 17, *P. Bruckere*, referent kommissyi centralney zawiadomił kongress, że wszystkie oddziały oświadczyły się za niepodległość Belgium; ieden z nich przekładał połączenie się z Francją. Oddział śród-kowy uważał za rzecz zbytęzną uwiadomić, iż kongress bynajmniej się nie rozjedzie przed ugruntowaniem walności oyczyzny. Gdy *P. Destri-veaux* żądał mianowania kommissyi, dla roztrząśnienia Stanu Wielkiego Xięstwa *Luxemburskiego*, względnie Belgium, *Hrabia Celles* na to odpowiedział, iż powaga dostateczna, *P. Bignon*, roztrząsnął kwestyę (co do *Luxemburga*, utrzymując w izbie deputowanych Francyi, że to Wielkie Xięstwo bynajmniej nie należy do Belgium; jednakże Stany-Jeneralne zawsze były opinii przeciwney, i *Luxemburczyków* uważali iako Belgów. *P. Rothamb* nagania skwapliwość, z iaką *P. Bignon* w tey rzeczy oświadczył się przeciw Belgom. *P. Lebeau* mniema, iż kongres, ogłaszając niepodległość Wielkiego Xięstwa, nie uczyni żadnego ubliżenia co do kwestyi względem iego stosunkow ze Związkiem Niemieckim. *P. Gendebien* powiada, iż, od czasu ułożenia fundamentalnego prawa Królestwa *Niderlandów*, deputowani *hollenderscy* przyznali, że Wielkie Xięstwo *Luxemburskie* składa część Belgium. *P. Rogier* powiada, iż idzie tylko o ogłoszenie zupełney i prostej niepodległości Belgium. *P. van Weyer* rozumie, że, ogłaszając niepodległość Belgium, trzeba podobnie postąpić względem *Luxemburga*. *P. van Meenen* daie do odczytania iszy artykuł prawa fundamentalnego, oraz protokółu z dnia 10 listopada, a z niego czyni wniosek, iż kongres może ogłosić *Luxemburga* niepodległość podobnie, iak niepodległość Belgium. Propozycya *P. Destri-veaux* została przyjętą. Na posiedzeniu dnia 18, kongres iednomyślnie ogłosił niepodległość ludu belgickiego.

— Między nowszemi rządu tymczasowego rozpozządzeniami daie się uważać to, które na pewien czas zawiesza cła wchodowe od zboża, ustanowione prawem z dnia 24 marca 1826 roku, i taryfą 20 sierpnia 1822go. Zboża będą wprowadzane swobodnie dopóty, póki nie zostaną ceny określone w ten sposób, iżby rolnictwo krajowe znowu zapotrzebowało usunięcia tego zawieszenia. (*J.d.S.P.*)

HISZPANIA.

Madryt dnia 4 listopada.

Trzy uprzywilejowane prowincye i *Nawarra*, zebrały około 30,000 ludzi na wyruszenie przeciw wychodcom, którzy wkroczyli do Hiszpanii; Minister wojny oświadczył im za tę gorliwość wielkie Króla zadowolenie.

— Jeneral *Llauden* donosi, że uwięził 40 konstytucjonistów, między którymi iest 5 officerów.

— Rozkazano urządzić linię telegraficzną, od północy na południe Hiszpanii.

— *P. Jozé Leony Pizarro*, były minister spraw zagranicznych, otrzymał pozwolenie wrócenia do Hiszpanii; przywrócono mu tytuł iego radey stanu.

— *P. Paéz de la Cadena*, pełnomocny minister *J. K. M.* przy dworze Rosyyskim, został mianowany kawalerem wielkiego krzyża orderu *Iza-*

belli Katolickiey; a *P. Acosta*, minister *J. K. M.* w *Lizbonie*, iuż tym znakiem ozdobiony, otrzymał ieszcze order *Karola III.*

— Dnia 8 listopada. —

Wczoray, o godzinie 3 zrana, w mieście tém umarł *Don Antonio Ugarte*, który tak długo używał łaskowości Króla. Zapewniaią, iż żonę swoją mianował zupełną dziedziczką wszystkich dóbr swoich; w pieniądzach zostawił półdziewiąta miliona realow.

— Napad powstańców został zupełnie zniweczony. Na iednym wzgórzu znaleziono konia i płaszcz *Miny*, które tam zapewne zostawił, iżby się łatwiej spuścić do wązow. W iego tłumoczku było wiele wexlow, wydanych przez pewnego paryzkiego bankiera na znaczniejsze miasta Hiszpanii. Zapewniaią, iż bankierowie paryzcy ofiarowali *Minie* sumę 6 milionow frankow, z których 500,000 danogotówką, resztę w wexlach. *Mina* i inni wodzowie powstańców przyrzekli im oddać w zastawę dobra duchowne.

— Otworzono w *San-Fernando* bank nowy na 12 milionow realow w papierach, które iednakże w samey tylko stolicy krążyć będą.

— W gazecie urzędowej czytamy następujący artykuł: „Dnia 27 października, nader nieszczeniście został wynalezionym i aresztowanym sławny *don Jean Rumi*, który, pod imieniem *Gabryela Alexandra*, znajdował się na statku pod banderą maurytańską, wracającym z *Larache*. Ten głosy rewolucjonista, który, od czasu odjazdu swojego, był przez policyę w ślad ściganym, iedyną stawiał się pomocą powstańcom: *Palaria*, *Manzanares*, *Escalante*, *Torrijos*, *Diaz*, *Morales* i wielu innym, którzy się znajdowali w ciasninie *Gibraltarskiej* i uciec nie mogli. Został on zaprowadzony na wyspę *Zieloną*, gdzie iest trzymany w więzieniu i będzie wkrótce osądzony.

WŁOCHY.

Neapol dnia 9 listopada.

Od tygodnia, choroba Króla przybrała charakter wcale niezaspakajający, a wczora, o godzinie 3 z południa, *J. K. M. Franciszek I.*, umarł z niay. Królowa *Jeymość*, oraz cała familia królewska i mieszkańcy stolicy są pogrążeni w nągłębzym smutku. Król *Ferdynand II* objął natychmiast ster rządu, i Xiążęciu *Cassero* rozkazał o tém uwiadomić członków ciała dyplomatycznego. Dwie odezwy dzisiejszego rana obwieściły wstąpienie na tron nowego Króla. Podług zwyczaju, *J. K. Mość* i wszyscy członkowie familii królewskiej wyiechali z miasta do zamku *Portici*. *J. K. M. Franciszek I* urodził się 19 sierpnia 1777 r. miał zatył lat 53. (*J.d.S.P.*)

TURCYA.

Konstantynopol dnia 26 października.

Nedżib-Effendy, Agent Wice-Króla *Egipskiego*, został mianowany *Surrem-Emini*, to iest, przewodnikiem pielgrzymów i rozdawcą podarunków, które Sułtan corok posyła do *Mekki*. *A-metsi-Effendi*, redaktor wszystkich terażniejszych raportow, Sułtanowi złożonych przez *Reys-Effendego*, otrzymał rozkaz udania się do tego ostatniego w *Rumelii*; tymczasem zastąpi go *Reszyd-Basza*, który *Portew-Effendemu* towarzyszył do *Egiptu*. Ten ostatni wrócił ze swojego poselstwa dnia 22. Porta wyznaczyła w porcie konstantynopolskim miejsce, gdzie mają kwartanę odbywać statki, przychodzące z portow morza *Czarnego*, w których panuje *Cholera*.

— *Kuryer Smirneński* zawiadamia o przybyciu do *Alexandryi*, w *Egipcie*, iednego francuzkiego okrętu z *Algieru*, na którym przyjechało 120 osób, mężczyzn, kobiet i dzieci. Wszystkie te osoby należą do milicyi tureckiey. Wice-Król nakazał im przyjąć służbę w regularnych woyskach *Tureckich*, lub ustąpić z kraju. (*J.d.S.P.*)